



# Scholar



KWIECIEŃ

2016

77 (268)

„SCHOLAR” - GAZETKA PAŃSTWOWEGO GIMNAZJUM POLSKIEGO W DAUGAVPILS



## NIETYPOWE PORTRETY, CZYLI JAK OBCHODZILIŚMY PRIMA APRILIS W NASZEJ SZKOLE

Dzięki inicjatywie parlamentu 1 kwietnia na dużej przerwie przedstawiciele wszystkich klas rysowali swoje portrety. Nie było to wcale łatwe zadanie, ponieważ malarze nie widzieli, co rysują. Za efekt końcowy odpowiadały zatem dwie osoby – wykonawca, który z zawiązanymi oczami słuchał poleceń współautora tzw. podpowiadacza i oczywiście „sufler”. A naprawdę było się z czego potem pośmiać, zwłaszcza wtedy, kiedy nogi znajdowały się na wysokości -na przykład - nosa. Wybitne dzieła szkolnych „kubistów” można zobaczyć w gabinecie pana Andrzeja;)

Redakcja

## WSPANIAŁA PRZYGODA NA PRAKTYCE W LEGIONOWIE

11-15 kwietnia grupa uczniów naszej szkoły wraz z nauczycielami panią N.Kricką oraz panią L.Babule uczestniczyła w praktyce językowej, która odbyła się w ZSO nr 2 w Legionowie. Uczniowie uczestniczyli w zajęciach lekcyjnych



## W numerze:



- *Prima Aprilis*
- *Powrót z Legionowo*



- *Spotkanie po latach*
- *Konkurs w bibliotece*



- *Zadowoleni goście z Turcji*
- *Przygody p.Agnieszki*



- *Lielā Talka*
- *Trzy pokoje...*
- *Kącik humoru :)*



i różnego rodzaju wycieczkach razem z uczniami i nauczycielami z Polski. Wszyscy wrócili do domu zachwyceni podróżą i na pytanie - "Jak było?", odpowiadali ze smutkiem - "Chcieliśmy tam zostać dłużej..".

Dziękujemy organizatorom wymiany, dzieciom i rodzicom, którzy przyjmowali nasze dzieci, oraz Ambasadzie RP w Rydze za wsparcie finansowe wyjazdu! :)

Do zobaczenia wkrótce!

*Ilona Kiselewska*

### **Spotkanie po latach**

To było wspaniałe, niezapomniane lato. Takiej pięknej pogody nie było już od kilku dobrych lat. Tego dnia obudziłam się w doskonałym nastroju. Była sobota i w końcu mogłam odpocząć po całym tygodniu pracy. Zdziwiłam się, kiedy pierwszego sierpnia 2030 roku zadzwonił do mnie Adam z propozycją zorganizowania spotkania klasowego po latach. Nie mogłam odmówić. Umówiliśmy się na spotkanie w kawiarni „Tęcza”. Wyzaczyliśmy spotkanie na 14:35 w sobotę.

Od razu zaczęłam myśleć, co założę, jaką będę miała fryzurę. Postanowiłam założyć jasnofioletową, lekką sukienkę, pantofelki na małym obcasiku i przeciwsłoneczne okulary, bo jest lato. Bardzo byłam zdenerwowana oraz zaciekawiona, kto przyjdzie.

Gdy przyszłam, kilka osób już na mnie czekało przy stole. Poznałam od razu Kasię, Edwina, Erykę, Timura i Bożenę.

– Cześć! Ale gdzie są inni? – zapytałam.

- Dzień dobry! Włada! Nie wiem, pewno się spóźniła. – odpowiedziała Bożena.

- Wszyscy tak się zmienili...- mówię.

W tym momencie podbiegła do nas Alina, potem już inni... Bożena była trochę niższa ode mnie, ale nie miała już takich długich włosów, miała krótko podstrzyżone włosy. Eryka pracuje jako lekarz, ufarbowała włosy na rudo, Alina pracuje jako weterynarz, już nie była taka chuda, przyszła z dwoma kitkami. Jest dobrym

psychologiem.

Edwin był bardzo wysoki i opowiadał wszystkim o swoich 1 miejscach. Timur został kapłanem, to było bardzo śmieszne. Kasia prawie nic nie zmieniła się. Miała rozpuszczone włosy i bardzo długie kolczyki. Opowiadała nam, że pomaga chorym dzieciom. A Eryka natomiast przyszła z małym pieskiem czyhuahua i powiedziała, że pomaga bezdomnym zwierzętom. Daniel został sprzedawcą samochodów. Adam został treserem w cyrku.

Najciekawiej było zobaczyć po tylu latach naszą panią Agnieszkę. Miała przeciwsłoneczne okulary, porwane dżinsy i T-shirt. Ona teraz jest nauczycielem roku w szkole. Wszyscy zjedli po lodzie. Mam nadzieję, że po kilku latach będziemy mieć takie samo spotkanie.

*Włada Szarko*

### **TYMCZASEM W BIBLIOTECE**

7,8 kwietnia w szkole młodszej dla klas pierwszych, drugich i trzecich były



zorganizowane konkursy

związane z dniem urodzin Hana Hristiana Andersena. Organizowała te zawody

bibliotekarka szkolna - Pani Lucija, jury :

Karina Abarowicz i Sofija Danilewicz; 8 klasa.

Zwycięzcy konkursu w każdej klasie dostali dyplomy, oraz słodkie poczęstunki.

*Lūcija Babule*

### **Turcijas izglītības sistēmas vadītāji patieciās skolas vadībai par uzņemšanu visaugstākajā līmenī**

12. aprīlī skolu apmeklēja Turcijas izglītības sistēmas vadītāji. Skolas administrācija iepazīstināja viesu delegāciju ar skolas darbības īpatnībām. Ārzemju kolēģus iepriecināja skolēnu

parlamenta darbības prezentācija, par kuru bija daudz jautājumu un diskusiju. Noslēgumā, viens no delegācijas pārstāvjiem palūdza minēto prezentāciju ierakstīt fleškā.

Vizītes noslēgumā viesi pateicās par sirsnīgu pieņemšanu un secināja, ka skolas mācību process ir visaugstākajā līmenī.



*A. Začīņajevs*

## Niespodziewane przygody pani Agnieszki

Wczoraj pani Agnieszce udało się wyjechać z parkingu bez porysowania karosii i uderzenia zderzakiem w któryś z samochodów sąsiadów. Szczęśliwie, chociaż niezbyt szybko, dojechała do skrzyżowania ul. 18 listopada z ul. Warszawską. Tuż za skrzyżowaniem niespodziewanie przed jasnoczerwonym Subaru pani Agnieszki pojawiła się wielka ciężarówka załadowana urządzeniami chłodniczymi. Nasza nauczycielka z impetem wyjechała w tył ogromnego samochodu, masakrując przód swojego pojazdu. Na domiar złego na skutek wypadku otworzyły się zasuwane drzwi ciężarówki i nieszczęsną panią Agnieszkę obsypały mrożone truskawki. Nagle z ciężarówki wyszedł dziwny pan w czarnym kapturze. Podszedł do samochodu pani Agnieszki i podejrzanie go obserwował. Nasza pani, będąc w ogromnym szoku, bardzo mocno trzymała kierownicę.

Nie wiem dlaczego się dziwiła, bo takie wypadki zdarzają się siedem razy w tygodniu. Nagle kierowca ciężarówki zdjął z siebie swój czarny kaptur i zapukał w okienko pani Agnieszki. Pani Agnieszka zdziwiła się jeszcze bardziej, zgadnijcie, kto to był?! To był pan Ryszard!!! Powiedział do pani Agnieszki:

- No co teraz zrobimy?
- Mmm...Eee...Aaa...- szukała odpowiedzi.
- Mam propozycję! – krzyknął nagle.

- Wszystko, co będziesz chciał!

- No dobra! Cienko u mnie w tym miesiącu, mam kryzys, więc pani będzie musiała oddawać mi swój obiad każdego dnia.

Pani Agnieszka musiała się zgodzić! Od tego czasu pani nigdy nie siadała za kółko. Chodziła pieszo.

*Bożena Rakicka*

## SKOLĒNI PIEDALĀS LIELAJĀ TALKĀ



Jau 23.aprīlī Latvijā notiks pavasara Lielā talka. Līdz ar to, mūsu skolēni, brīvprātīgi, pēc stundām, sākot ar 19.aprīli sakopj skolas teritoriju un poļu karavīru kapus.

*A. Začīņajevs*

## 3 pokoje

Dziwne było to miejsce, podobne do jakiegoś teatru. Szłam długim korytarzem. Na ścianach wisiały moje obrazy i fotografie, poczynając od dzieciństwa. Byłam zdziwiona, bo na ostatniej fotografii, która wisiała w samym końcu korytarza, byłam z koleżanką w parku, byłam tam przed godziną. Nagle po lewej stronie zauważyłam ogromne drzwi, które były z białego drewna. Weszłam do wnętrza. Zauważyłam tam siebie! Siebie małą! Miałam sześć lat! Znajdowałam się w swoim przedszkolu. Widziałam wszystkich kolegów i koleżanki oraz swoją kochaną nauczycielkę. Wołałam do siebie i do przyjaciół, ale zrozumiałam, że mnie nikt nie widzi. Uważnie obserwowałam to, co dzieje się. Widziałam, że biegnę po kocu, ale nagle spadam. Pierwsza przybiegła moja pani i przycisnęła mnie do siebie oraz wytarła łzy. Nie chciałam więcej zostawać w tym pokoju. Jakieś uczucie mówiło mi, żeby iść dalej. Kiedy znowu stałam na korytarzu, zobaczyłam jeszcze jedno drzwi. Weszłam do środka. Tam od razu usłyszałam głos pani dyrektor, która przemawiała do jakiejś dziewczynki. Szybko przetarłam oczy i podbiegłam bliżej.

Stałam w swojej klasie. W ławkach siedzieli moi koledzy. Kiedy spojrzałam w stronę tablicy znowu zauważyłam siebie w teraz. Pani dyrektor wyraźnie mówiła do mnie: „Co się z tobą dzieje? Wcześniej byłaś inna!” Dziewczynka stojąca przy tablicy milczała, a pani dyrektor powiedziała, żeby więcej to się nie powtórzało i wyszła, a ja razem z nią. Stałam w korytarzu, nic nie rozumiałam. Znowu zauważyłam trzecie drzwi. Były bardzo czarne. Na koniec weszłam w nie. Zobaczyłam ogromną salę teatru. Było tam dużo krzeseł i ogromna scena, stała na niej piękna dziewczyna i reżyser. Dziewczyna była dorosła, miała około dwudziestu lat. Reżyser mówił do niej: „Bożena...” Opowiadał jej o tym jak musi grać swoją rolę. Chociaż jaką rolę? Po co, dlaczego? Ja nic nie rozumiałam.

„Bożena! – krzyknęła mama – nie śpij, bo spóźnisz się do szkoły!” Obudziłam się i teraz już dokładnie wiem, że to był tylko sen.

Bożena Rakicka

## Kącik humoru



Jasiu spotyka stonogę i mówi:

- czemu nie byłaś na lodowisku?
- bo zanim założyłam łyżwy, przyszła wiosna.

Sekretarka wchodzi do gabinetu:

- Panie dyrektorze, wiosna przyszła!
- Niech wejdzie!

Pani pyta dzieci, kim chciałyby zostać, gdy dorosną.

Prawie wszystkie chcą być biznesmenami, aktorami, kosmonautami tyłk o Jasio oświadcza, że będzie Świętym Mikołajem.

- A to czemu? - pyta zdziwiona pani.
- Bo będę pracować jeden dzień w roku...

Only 90's cats will understand.



### **J.Pilsudska Daugavpils valsts poļu ģimnāzija**

**Redakcijas grupa:** Agnieszka Jermolowicz, Ryszard Morawski, Lūcija Babule, A.Začīņajevs, Bożena Rakicka, Włada Szarko, Ilona Kiselewska

**Tehniska izstrāde:** Santa Reva

**Adrese:** Varšavas iela 2, Daugavpils, Latvija

Avīze tiek izdota no 1991.g. Iznāk vienu reizi mēnesī.